

H. Jabłoński
przyjął
F. Kaddumiego

Przewodniczący Rady Państwa Henryk Jabłoński przyjął 6 bm w Belwedrze szefa departamentu politycznego Komitetu Wykonawczego Organizacji Wyzwolenia Palestyny — Faruka Kaddumiego, a zebrając się z oficjalną wizytą w Polsce. Omawiano sytuację na Bliskim Wschodzie oraz w ruchu palestyńskim. Przedmiotem rozmowy były także stosunki między Polską a krajami arabskimi. Stwierdzono iż wieloletnie tradycje oraz najnowsza historia uzasadniają dalszy wszechstronny ich rozwój. (PAP)

Wydanie A Rok XL LÓDŹ wtorek, 7 lutego 1984 roku. nr 32 (10520) Cena 5 zł

DZIENNIK ŁÓDZKI

Najstarsza gazeta Łodzi

ZARAZ PO 15 LUTEGO
Nowa książka telefoniczna
(Informacja własna)

Jak poinformowano nas w Wojewódzkim Urzędzie Telekomunikacji kończą się prace nad przygotowaniem nowej książki telefonicznej. W tej chwili fachowcy z WUT wprowadzają ostatnie poprawki, robią ostatni zbilans przed przesłaniem maszynopisu do drukarni. Zdanem z-cy dyrektora WUT, Zbigniewa Romanowskiego, projekt przesłany zostanie zaraz po 15 lutego do Prasowych Zakładów Graficznych, które podjęły się wydrukowania tej tak potrzebnej nam wszystkim książki.

Spis telefonów, który służy nam teraz, jest już zdezaktualizowany. Przez cztery lata, które minęły od momentu, gdy skierowano go do druku, w łódzkiej telefonii nastąpiły duże zmiany. W tym czasie zlikwidowano m. in. zjednoczenia, które zajmują w nim trzy strony, powstały zrzeszenia, których oczywiście w książce nie ma, wiele instytucji zmieniło adresy, zaś ostatnio generalna reforma numeracji telefonicznej spowodowała zupełną nieprzydatność starej książki telefonicznej. Warto jeszcze wspomnieć, że od momentu wydrukowania książki przybyło w naszym województwie 20 tysięcy abonentów.

O terminie zakończenia druku, nakładzie i cenie nowej książki poinformujemy w najbliższym czasie. K.K.

13 bm. posiedzenie Sejmu PRL

Prezydium Sejmu postanowiło zwołać 47 posiedzenie Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej w dniu 13 bm. Porządek dziennego posiedzenia przewiduje:
— sprawozdanie Komisji Nadzwyczajnej o projektach:
1) ustawy konstytucyjnej o przedłużeniu kadencji Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej;
2) ustawy ordynacji wyborczej do rad narodowych;
— informacje rządu o aktualnych problemach polityki zagranicznej PRL;
— projekt uchwały Sejmu w sprawie uchwały Rady Najwyższej ZSRR o sytuacji międzynarodowej;
— sprawozdanie Komisji Spraw Zagranicznych oraz Komisji Prac Ustawodawczych o rządowym projekcie ustawy o funkcjach konsułów PRL;
— sprawozdanie Komisji Odpowiedzialności Konstytucyjnej o wniosku poselskim w sprawie podpięcia do odpowiedzialności konstytucyjnej oraz wniosek w sprawie wyboru oskarżycieli;
— projekt uchwały w sprawie zamknięcia sesji Sejmu. (PAP)

Z prac Prezydium Rządu Ocena aktualnej sytuacji rynkowej Współpraca gospodarcza z ZSRR

6 BM. PREZYDIUM RZĄDU ZAPOZNAŁO SIĘ Z OCENĄ AKTUALNEJ SYTUACJI RYNKOWEJ, A SZCZEGÓLNIE W ZAKRESIE OBROTU TOWARAMI ŻYWNOŚCIOWYMI, ZALECONO INTENSYFIKOWANIE KONTROLI NAD JAKOŚCIĄ TOWARÓW RYNKOWYCH, PRZESTRZEGANIE CEN ORAZ SPOSOBAMI OBSŁUGI KUPUJĄCYCH.

Prezydium Rządu oceniło wyniki wizyty delegacji rządowej PRL pod przewodnictwem wicepremiera Zbigniewa Szalajdy która w styczniu br. przebywała w ZSRR. Celem wizyty było pogłębienie współpracy gospodarczej, a zwłaszcza rozszerzenie form i zakresu bezpośrednich kontaktów pomiędzy przedsiębiorstwami obu krajów. Delegacja zapoznała się również z efektami przeprowadzonego w Związku Radzieckim eksperymentu w dziedzinie zarządzania gospodarką. Prezydium Rządu zaleciło uwspółcześnienie pozytywnych doświadczeń uzyskanych w toku bezpośredniej współpracy między polskimi i radzieckimi przedsiębiorstwami w szczególności w zakresie brzygowego systemu pracy, automatyzacji procesów produkcyjnych oraz konstruowania i wykorzystywania robotów przemysłowych. Postawiono zwiększyć liczbę — w miarę potrzeb — przedsiębiorstw, które będą mogły utrzymywać tego typu kontakty. Prezydium Rządu przyjęło projekt uchwały Rady Ministrów w sprawie kontynuowania budowy niektórych zakładów hutniczych w Polsce. Inwestycje te — wstrzymane w 1980 roku — będą realizowane w oparciu o kredyt otrzymany z ZSRR. Dokończenie tych budów pozwoli na poprawę gospodarki paliwowo-energetycznej i materiałowej. (PAP)

KONFERENCJA SZTOKHOLMСКА Wystąpienie amb. W. Konarskiego

Przewodniczącym na poniedziałkowym posiedzeniu plenarnym konferencji sztokholmskiej był przewodniczący delegacji Kanady amb. W. T. Delworth. Stał się on obszernie uzasadnić tezę krajów NATO o potrzebie podejmowania kroków związanych z koncepcją przetrzymania i otwartości w odniesieniu do struktur obronnych wszystkich krajów europejskich. Z wystąpieniem tym polemizował szef stałej delegacji polskiej amb. Włodzimierz Konarski. Oceniał on krytycznie stanowisko nadzw. wotum szefa atlantycznego ogranteza przedsięwzięcia mającego na celu budowanie zaufania i bezpieczeństwa w Europie jedynie do środków o charakterze techniczno-wojskowym związanych m. in. z tak zwaną koncepcją otwartości działań wojskowych w czasie pokoju. Stwierdził że takie podejście nie znajduje uzasadnienia ani w rzeczywistości, ani w historii stosunków europejskich. Zadanem obecnie najpilniejszym jest podjęcie takich przedsięwzięć, które umacniają zaufanie i bezpieczeństwo przychylają się do razem do poprawy atmosfery międzynarodowej. Szczególnie istotnym instrumentem byłoby zawarcie porozumienia o niestosowaniu siły.

GODZINA POLICYJNA W BEJRUCIE Opozycja domaga się ustąpienia prezydenta

W poniedziałek od godz. 13.30 czasu lokalnego w Bejrucie wprowadzono godzinę policyjną. Nastąpiło to w związku z gwałtownym zastrzeżeniem walk i pogorszeniem się sytuacji w mieście. W komunikacie nadanym przez radio drużyjskie Walid Dżumblat oświadczył że jeśli Dżumblat nie ustąpi to nie może być mowy o zakończeniu wojny śmowej w Libanie i kraj ulegnie całkowitemu wyniszczeniu. Natomiast Nabil Berri przywódca organizacji Amel stwierdził zdecydowanie że obecnie jedyną drogą to zmiana prezydenta.



Mieszkaniczki Bejrutu rozpatują na widok swych zburzonych domów. CAF — AP — telefoto

Masowe obławy i rewizje w Gwatemali



Według informacji, jakie napłynęły ze stolicy Gwatemali, reżim gwatemalski faktycznie wprowadził w całym kraju stan wyjątkowy. Ostatnio — jak stwierdza biuletyn agencji Entoprensa — w stolicy Gwatemali dokonano masowych obław i rewizji. Do udziału w tych operacjach wciągnięto liczne jednostki wojskowe wyposażone w najnowszą broń i środki łączności produkcyjne amerykańskiej. W ostatnim tygodniu stycznia ofiarą dyktatury gwatemalskiej otrzymała szkodę pomoc od Stanów Zjednoczonych, padło 77 obywateli. 33 osoby zostały zamordowane przez żołnierzy bądź członków faszystowskich szwadronów śmierci, którym władze udzielały poparcia. Wśród zamordowanych było 8 kobiet i 2 chłopcy w wieku 10—12 lat. Ponadto porwano 24 osób — do tej pory ich los nie jest znany. 18 osób zostało rannych w czasie obław i rewizji.

Delegacja CK SD z wizyta w CSRS

6 bm. w stolicy Czechosłowacji rozpoczęła się wizyta delegacji Centralnego Komitetu Stronnictwa Demokratycznego z przewodniczącym CK SD wicepremierem prof. Edwardem Kowalczykiem. Delegacja władz centralnych SD która przebywa w Pradze na zaproszenie kierownictwa Czechosłowackiej Partii Socjalistycznej prowadzi rozmowy mające na celu pogłębienie braterskich więzi łączących stronnictwo i CPŠ.

11 — 17 MARCA

Łódzkie spółki na Targach Lipskich (INFORMACJA WŁASNA)

Za miesiąc, 11 marca rozpoczyna się w Niemieckiej Republice Demokratycznej wiosenna edycja Targów Lipskich. Ta największa w krajach RWPG impreza handlowa jest tradycyjnym miejscem spotkań producentów i handlowców z całego świata. Tegoroczny udział Polski w Targach Lipskich ma szczególny charakter związany z 40-leciem Polski Ludowej, a zarazem 35-leciem NRD i RWPG. Chodzi o maksymalnie szerokie zaprezentowanie osiągnięć, potencjału i możliwości naszej gospodarki. Tegoroczna liczba wystawców z Polski jest rekordowa — w Lipsku będzie obecnych aż 58 firm wobec 38 w roku ubiegłym.

Przemysł włókienniczy reprezentowany będzie w Lipsku przez łódzkie spółki handlowo-przemysłowe — „Textilimpex”, „Confexim” i „Tricot”. Koordynatorem wspólnej ekspozycji jest Dział Targów „Textilimpexu”. Na blisko 400 m kw. usytuowanych w centrum Lipska, prezentowane będą tkaniny bawełniane, wełniane, lniane, jedwabne, obciwowe, ubiory damskie i męskie, wyroby dziecięce. Do tradycyjnego konkursu o Złoty Medal Lipska zgłoszono m. in. wyroby łódzkich zakładów pracy: dwie tkaniny wełniane z ZPW „Lodex”, tkaninę bawełnianą z ZPB „Alba”, dwie obciwki ZWO „Vera”, a także dwie serwety lniane ZPL „Żyrardów”.

„Skórimpex” w Lipsku nie będzie obecny. (Z.Ch.)

Arcybiskup L. Poggi z wizyta w Polsce

Do Warszawy przybył 6 bm. arcybiskup Luigi Poggi — nuncjusz do specjalnych poruczeń, kierownik zespołu do spraw stałych kontaktów roboczych między Stolicą Apostolską i rządem PRL. (PAP)

Śnieżyce i zamiecie w USA

Silne śnieżyce, jakie przeszły nad zachodnimi stanami USA i nuroz dochodzą do minus 30—40 stopni Celsjusza spowodowały śmierć co najmniej 23 osób, a dziesiątki osób z odmrożeniami zostały odwiezione do szpitali. W wyniku powstania ogromnych zasp ruch samochodowy na wielu drogach stanów: Minnesota, Iowa, Dakota Północna i Nebraska został sparaliżowany.

Cisnienie o godz. 19 wynosiło 979,5 hPa (734,7 mm).

Z kalendarza wydarzeń

1834 — Ur. D. Mendelejew, chemik rosyjski
1884 — Ur. M. Rapacki, działacz społeczny, teoretyk spółdzielczości

Taka sobie myśli

Celem nauki nie jest otwieranie drzwi nieskończonej mądrości, lecz położenie kresu nieskończonemu błędowi.

Uśmiechnij się



KONFERENCJA W JALCIE

Sensacyjne dokumenty brytyjskie

Instrumentalne traktowania przez administrację amerykańską konferencji jaltalskiej dla celów polityki wewnętrznej i zagranicznej. Jesienią 1952 r. w amerykańskiej kampanii prezydenckiej republikanie (ich kandydatem był później szw. prezydent Eisenhower) kładli bardzo silny nacisk na tezę, że prezydent Roosevelt (demokrata) poszedł na zbyt dalekie ustępstwa wobec ZSRR w Jaltcie i przyczynił się do umocnienia tego pozycji. W styczniu 1953 r. w oredziu prezydenckim Eisenhower zapowiedział podjęcie w tej sprawie rezolucji przez Kongres. Wywołało to zanie-

pokojenie W. Brytanii, której ówczesny premier — Winston Churchill był uczestnikiem konferencji w Jaltcie. Churchill zapisał swoje doświadczenia w sprawie zagranicznych, Edena, co w tej sprawie trzeba czynić. Eden zachował zimną krew i odpowiedział, że stanowisko amerykańskie w tej sprawie jest dosyć uczciwe i że nie warto się tym specjalnie przejmować. Niepokój Churchilla jednak nie maleje i odpowiada, iż rzeczywistość W. Brytanii nie może dać się wciągnąć w propagandowe manewry Waszyngtonu i powinna zachować własną ocenę faktów. Churchill jest zdania, że Londyn powinien na własną rękę ujawnić, co było w Jaltcie, a mianowicie, że porozumienia zawarte zostały bezpośrednio przez Roosevelta i Stalina, a Brytyjczycy zostali o nich zawiadomieni na późniejszym obiedzie, kiedy wszystkie szczegóły były już uzgodnione. Do wymiany tajnej korespondencji między Churchillem i brytyjskim Foreign Office włączył się dodatkowo osobisty sekretarz premiera Jack R. Colville i podsekretarz stanu w Foreign Office — William Strang. Strang, w oparciu o depesze ambasadora brytyj-

skiego w Waszyngtonie stwierdza, że w toku amerykańskiej kampanii prezydenckiej używano ostrych sformułowań na temat traktatu jaltalskiego i odpowiedzialności prezydenta Roosevelta. Pośrednio oskarżenia te mogły dotyczyć rządu brytyjskiego — pisze Strang. Później uspokaja on jednak Churchilla, iż po kampanii wyborczej administracja amerykańska podjęła wyraźne wysiłki dla wyciszenia całej sprawy i wykorzystania tej jedynie dla antykomunistycznej ofensywy propagandowej i wojny psychologicznej. Obecnie — powiedział prof. Kowalski — znowu podjęto propagandowe rozgrzewanie sprawy Jaltty bez związku z historią i prawem międzynarodowym. Czynniki to prezydent Reagan, który niepomny doświadczeń sprzed 30 lat twierdzi, że wypowie traktat jaltalski. Sprawa Jaltty ma więc znowu służyć jako instrument rozgrzewania amerykańskich celów wewnętrznych i zagranicznych.

Spotkanie A. Siwaka z zasłużonymi działaczami ruchu młodzieżowego

Z inicjatywy Komisji Historii Ruchu Młodzieżowego przy ZL ZSMP odbyło się wczoraj spotkanie byłych, zasłużonych działaczy organizacji młodzieżowych, długoletnich stażem członków partii i członkiem Biura Politycznego KC PZPR Albina Siwakiem.

Prowadzić je przewodniczący Komisji Historii Ruchu Młodzieżowego Józef Stepiń.

Uczestnicy spotkania skierowali pod adresem gościa nie tylko wiele pytań, dzieleno się również wygrami, opiniami dotyczącymi aktualnej sytuacji społeczno-politycznej oraz niektórych zjawisk gospodarczych. Interesowano się obecna kondycja partii, pytania o ocenę przebiegu kampanii sprawozdawczo-wyborczej oraz udziałem robotników we władzach. Wiele uwagi poświęcono sprawom ideologicznym oraz ofensywności partii. Do udziału w spotkaniu na młode pokolenie także przez dorobek odpowiedzialnych kadr w szkolnictwie. Zwłaszcza uwagę na niektóre niekorzystne zjawiska w życiu gospodarczym. Padły przykłady nadmiernego, nieuczynego bogacenia się. Dotyczy to zarówno niektórych szefów polonijnych jak i przemysłu.

Interesowano się stosunkami pomiędzy państwem a Kościołem. Pytano o rzeczywisty zakres trudności w budownictwie. Wreszcie mówiono o stosunku do wieloletnich działaczy ruchu młodzieżowego. Czują się oni często nie doceniani, nie chcą zbytnio rzadko korzysta się z ich doświadczenia. Wiedzy. Także ochrona ich interesów społecznych — podkreślano — pozostawia wiele do życzenia. Z gorzeć mówiono o tworzącym się nowym starszym portfeli. Dotyczy on bezpośrednio również tej grupy ludzi którzy odbudowie kraju oddali najlepsze swoje lata.

A. Siwak odpowiedział na wszystkie pytania, ustosunkował się również do zgłoszonych uwag i opinii. Podkreślił m. in. że prowadzone są obecnie prace nad tym prawem regulującym również funkcjonowanie szefów polonijnych jak i przemysłu, by wyeliminować przypadki nieuczynego bogacenia się kosztem ludzi pracy. Problem ten są dostrzegane i były przedmiotem jednego z posiedzeń Biura Politycznego P...

Przedstawiciele 70 ogólnokrajowych organizacji związkowych spotkali się w Warszawie

W Warszawie odbyło się spotkanie przedstawicieli ok. 70 ogólnokrajowych organizacji związkowych. Podczas spotkania w którym uczestniczył członek Biura Politycznego KC sekretarz KC PZPR Tadeusz Porębski omawiano wnioski z ostatniego wspólnego posiedzenia kierownictwa politycznego i państwowego kraju poświęconego problematyce związków zawodowych. Wymieniono poglądy na temat rozwoju ruchu związkowego i zjawisk hamujących ten proces, a także na temat generalnej koncepcji programowej związków zawodowych.

Dyskusja na spotkaniu koncentrowała się wokół czynników od których zależy pozycja i autorytet związków a tym samym tempo wzrostu ich szeregów. Za sprawę dużej wagi uznano wyposażenie związków w kompetencje zawodowe we wszystkich sprawach społecznych, kulturalnych i mieszkaniowych. Ważne jest z tym potrzebą nowelizacji ustawy o związkach zawodowych. Sprawa podlega jednak dla przyspieszenia rozwoju ruchu zawodowego jest wykazywane, że konkretnymi sukcesami związków a co jednak w obecnych warunkach gospodarczych nie będzie łatwo. (PAP)

KONKURS NA NAJLEPSZY URZĄD jak usprawnić administrację?

Problemy pracy administracji państwowej oraz działania podejmowanego dla zwiększenia jej funkcjonalności, podnoszenia rangi urzędów państwowych i urzędników, lepszemu zaopiniowaniu, ludzkich spraw — poświęcona była 8 dniowa konferencja prasowa w Ministerstwie Administracji i Gospodarki Przemysłowej. Gospodarze poinformowali o najważniejszych problemach z jakimi boryka się obecnie administracja państwowa a także o wieloletnim kierownictwie społecznej i politycznej kierowanej pod jej adresem stwierdzono m. in. że wiele społecznego niezadowolenia wynika z niewystających kompetencji i zasad działania oraz zakresu obowiązków, a także z tego wyposażenia technicznego administracji państwowej. Ministerstwo Administracji i Gospodarki Przemysłowej zamierza z kilkoma dniami ogłoszenia konkursu na najlepszego urzędnika miejskiego, gminnego i górnego. Konkurs zostanie rozstrzygnięty w lipcu br. i jeśli spełni swoje zadanie (to znaczy wpłynie na poprawę pracy administracji) będzie w następnych latach kontynuowany. (PAP)

Wiosna w lutym?

Ocieplenie, które pojawiło się w końcu stycznia i trwa od początku lutego może utrzymać się jeszcze przez kilka dni. Instytut Meteorologii i Gospodarki Wodnej przewiduje od 8 do 12 dni początkowo w dalszym ciągu ciepło i dopiero pod koniec okresu spadek temperatury. Od 8-10 bm. temperatury maksymalne będą od plus 1 do plus 6 st., a minimalne od minus 2 do plus 3 st. 11 i 12 bm. spodziewane jest zachmurzenie duże z rozporozdzeniami i przelotnymi opadami śniegu. Nastąpi ochłodzenie.

Egzaminy na morzu

Po 3-dniowym pobycie, wracający z Japonii statek szkolny „Dar Młodzieży” opuścił soneczną nawę w lutym Malagę, rozpoczynając przedostatni etap, który wiodzie do Rotterdamu.

Tymczasem na pokładzie zakończono pierwszy tzw. „zerowy” egzamin z matematyki. W akademii pod flagami” na 37 najbardziej odważnych studentów — egzaminatorzy 34 w najbliższą środę rozpoczną się dalsze egzaminy z matematyki i nawigacji. Zaokrępowaniu studenci będą zaliczać zaległe ćwiczenia z pozostałych przedmiotów. Sesja egzaminacyjna będzie trwać do Rotterdamu.

Czas znieść restrykcje przeciw Polsce

We wpływowych brytyjskich kręgach politycznych i gospodarczych coraz częściej powtarzają się ostatnie głosy domagające się zniesienia restrykcji ekonomicznych przeciwko Polsce. Najnowszym przykładem takiego trzęśnego podejścia do problemu restrykcji jest list Lorda Shackletona zamieszczony ostatnio w „Timesie”. Lord Shackleton jest wpływowym politykiem brytyjskim i przewodniczącym Rady Handlu z Europą Wschodnią. Nawołując do zamieszczenia w artykule w londyńskim dzienniku artykułu o nieskuteczności restrykcji przeciwko Polsce stwierdza on, że ludzie zaintrygowani jego propozycją handlu ze Wschodem od dawna byli zaniepokojeni na Polkę restrykcje przynoszą więcej szkody ich autorom niż obojętności tych działań. Podkreśla się, że nie było w przypadku historii najnowszej sytuacji, w której restrykcje gospodarcze byłyby skuteczne — nie mówiąc o ich wpłynięciu na zmianę polityki suwerennego rządu. Także w przypadku Polski nałożenie restrykcji stało się zabiegiem propagandowym który obecnie jest uciążliwym także dla Zachodu.

Zamordowano dyplomata indyjskiego

Polica brytyjska podała w poniedziałek że na wsł w odległości 20 km od Birmingham znaleziono zwłoki dyplomaty indyjskiego pracownika konsulatu Indii w Birmingham Ravindra Mhatre'a. 48-letni Mhatre zaginał w piątek w drodze z konsulatu do domu w piątek wieczorem. Agencja Reuters w Londynie otrzymała list, w którym grupa określająca się jako „Armia Wyzwolenia Kaszmiru” wzięła na siebie odpowiedzialność za porwanie dyplomaty indyjskiego i zakomunikowała że zostanie on zamordowany w sobotę wieczorem, jeżeli nie zostaną spełnione jego żądania. Domagano się okupu w wysokości miliona funtów szterlingów oraz zwolnienia 7 Kaszmirczyków przebywających w więzieniach indyjskich.

Rzecznik wysokiej komisji (ambasady) Indii w Londynie oświadczył, że Mhatre został zastrzelony.

W depeszy z Islamabadu Reuter cytując pakistańskie źródła rządowe oraz polityków kaszmirskich w Pakistanie, którzy stwierdzili w poniedziałek że nie słyszeli o Kaszmirskiej Armii Wyzwolenia. Również rzecznik na Pakistan grupy „Front Wyzwolenia Kaszmiru” mającej swoją siedzibę w Birmingham stwierdził że nie słyszeli o „Armii Wyzwolenia Kaszmiru”.

Tymczasem w Delhi premier Indii Indira Gandhi, zwołana na nadzwyczajne posiedzenie Komitetu Politycznego Gabinetu indyjskiego w związku z zamordowaniem dyplomaty w W. Brytanii.

Katastrofalna powódź w Sri Lance



W ostatnich dniach ulewne deszcze padające w północnych i wschodnich regionach Sri Lanki stały się przyczyną katastrofalnych powodzi. Około pół miliona osób znalazło się bez dachu nad głową. Przypuszcza się że powódź zniszczyła również na dwa miesiące przed zbiorami, znaczne obszary pól ryżowych. Jednak rozmiary strat będzie można ocenić dopiero gdy woda opadnie.

Smierć taternika

W niedziele 5 bm. rejonie Morskiego Oka zdarzył się tragiczny wypadek. Dwójce wspinających się lewym północnym filarem „Rozmyły” porwał lawina śnieżna snów. Złoty krzyżnikowej w rejonie Wielkiej Gaterki Cubyńskiej Taternicy niesienia śniegiem spadł kilkadziesiąt metrów. Śmierć poniósł 35-letni naukowca, w Warszawie Stanisław Kowalczyk. Jego towarzyszy Cezary D. — student z Warszawy — przeżył doznał ogólnych obrażeń życia tego nie zagroza jednak niebezpieczeństwo.

KRONIKA WYPADKÓW

• GODZ. II. Na skrzyżowaniu ul. 22 Lipca i Hutora kierujący Zukiem Andrzej P. nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu i zderzył się z Wartburgiem, którego pasażer Stanisław K. doznał wstrząśnienia mózgu. Straty 200 tys. zł.

• GODZ. 17.40. Na ul. Lutomierskiej Jacek T. wszedł na jezdnię i wpadł na Skodę. Z rana czoła i urazem głowy został przewieziony do szpitala. (ZS)

24 godziny

REAKTYWOWANIE DZIAŁALNOŚCI KOŁA ZJEDNOCZONEGO STRONNICZA LUDOWEGO PRZY ZWIĄZKU LITERATÓW POLSKICH

Na zebraniu 5 bm. plażarzy i żeglarskich reaktivowali działalność koła ZSL przy Związku Literatów Polskich.

Przewodniczącym koła został Józef Ozga-Michalski a wiceprzewodniczącym — Teodor Goździński.

Za jedno z podstawowych zadań koła ZSL przy ZLP uznano integrację środowiska oraz poszerzenie bazy pisarzy — członków stronnictwa.

PRZEDSTAWICIEL PRL U NOWEGO PRYZYDENTA WENEZUELI

Przebywający w Wenezueli na urzędniczych przejeździe w składzie Rada Państwa PRL Emil Kolodziej został przyjęty na specjalnej audiencji przez nowego prezydenta dr. Jaime Lusiniego. Prezydent przekazał życzenia dla przewodniczącego Rady Państwa prof. H. Jabłońskiego i premiera W. Jaruzelskiego.

JUBILEUSZ ST. KOSICKIEGO

5 bm. Stanisław Kosicki — przewodniczący Głównego Urzędu Kontroli Publikacji i Wydawnictw ukończył 60 lat. Z okazji rocznicy urodzin St. Kosickiemu zostały przekazane życzenia i wręczone listy gratulacyjne przez przewodniczącego Rady Państwa Henryka Jabłońskiego zastępcę członka Biura Politycznego, sekretarza KC PZPR Janę Główczyką i zastępcę szefa Sztabu Generalnego WP gen. dyw. Mieczysława Dachowskiego.

POSIEDZENIE KOMISJI ROLNICZA I GOSPODARSTWA ŻYWIENIOWEGO NK ZSL

W Naczelny Komitecie ZSL odbyło się 6 bm. posiedzenie Komisji Rolniczej i Gospodarki Żywnościowej NK, poświęcone omówieniu obecnej sytuacji w produkcji zwierzęcej.

ZMARE CZESAŁ WIERUSZ KOWALSKI

W Warszawie zmarł w wieku 102 lat noster polski artystów-malarzy Czesław Wierusz-Kowalski. Ponad 70-letnia twórczość połączona ze społeczną działalnością kulturalno-osiwiatową oraz pracą pedagogiczną składają się na satkowny dorobek tego wybitnego artysty. A. W.

SPORT



Sarajewo jest już wielkością, ponad 3 tys. akredytowanych dziennikarzy fotografatorów i dziennikarzy sportowych, obywateli i pracowników służby. Największą ekipę stanowią Amerykanie, którym wydano już 986 akredytacji, a na drugim miejscu pod tym względem plasuje się Jugosławia — 704 osoby. Dalej znajdują się: Kanada 228, RFN — 171, W. Brytania — 160 i Finlandia — 103.

Olimpijska reprezentacja USA w hokeju na lodzie bronić będzie złoty medalu zdobytego przed 4 laty w Lake Placid. Trener zespołu USA Lou Vairo zaprzęta wielokrotnie przez dziennikarzy o sędzi i dyskusjach nad doopuszczeniem lub nie do igrzysk hokejowych mających kontrakty zawodowe odparł spokojnie: „Moji chłopcy przyjechali do Sarajewa grać. Wszyscy są w bardzo dobrej formie i liczy się na sukces...”

Po raz pierwszy na igrzyskach zimowych znajduje się Monako w Sarajewie jego reprezentantem będzie 17-letni zjazdowiec David Lajoux. „Szefowa ekipy” Lajoux jest żoną babcia Jacqueline Lajoux, a dziadek Charles — kierownikiem technicznym. David, który wystąpił w dwóch slalomach i zjeździe, zdaje sobie sprawę, że o medal walcząc będą inni. Na przełomie w tym momencie dziennikarza o szanse medalowe również przebiegnie odpowiedział gestem, pokazując „fice”. Zaraz dodał jednak: „Teoretycznie możliwość taka istnieje i to samo w sobie jest fantastyczne...”

Amerykański narciarz Bill Johnson, który zaskoczył wszystkich swoim zwycięstwem w Laubhorn, także na pierwszych treningach w Sarajewie uzyskał bardzo dobre wyniki. Jego wyniki są często dość uszczupliwie komentowane przez tradycyjnych „mocarzy” zjazdu. Johnson powiedział o nich ostro: „Zachowują się jak rozpieszczone dzieci...”

Najstarszym zawodnikiem radzieckim drużyny w hokeju na lodzie jest 32-letni bramkarz Wiadysław Tretjak. Są to dla niego już 4 igrzyska. Najmłodszym hokejista zespołu jest natomiast 20-letni obrońca Igor Stielnow.

18.05 (program III) — Wiadomości sportowe i olimpijskie. Godz. 21.05 (program I) — Kronika sportowa.

Teledziennik: godz. 14.30 — 16.15 (pr. I) Studio Olimpijskie, uroczystość otwarcia. Godz. 20.15—21.15 (pr. I) Re-transmisja uroczystości otwarcia. Godz. 21.30 — 22.30 (pr. II) Studio Olimpijskie.

Olimpiada w radiu i telewizji

Od wtorku 7 bm. do niedzieli 18 bm. odbywać się będą w Sarajewie Zimowe Igrzyska Olimpijskie. Za pośrednictwem fal radiowych i telewizyjnych polscy kibice będą mogli śledzić zmagania olimpijskie od wczesnego rana do późnej nocy.

WTOREK, 8 II.

Tego dnia rozegranych zostanie jedynie 6 spotkań hokejowego turnieju olimpijskiego. W ostatnim meczu, o godz. 20.30, grać będzie Polska z ZSRR.

Transmisja Polskiego Radia: godz. 4 i 6.15 relacje w porannych sygnałach oraz godz. 7.00 Wiadomości sportowe (program I). Godz. 8.07 — 18.05 relacja z Sarajewa (program III). Godz. 21.05 Kronika sportowa. Godz. 22.00 — 22.50 transmisja z III tercji meczu Polska — ZSRR (program I).

ŚRODA, 9 II.

Transmisje telewizyjne: Program I — 13.30 — 15.50 — Studio Olimpijskie, w tym mecz hokejowy USA — Kanada. Program II — 20.25 — 21.30 Studio Olimpijskie. Program I — 21.20 — 22.00 Polska — ZSRR w hokeju. Program I — 22.25 — 22.55 dalszy ciąg meczu Polska — ZSRR.

Czy wystarczy śniegu?

Po raz drugi Biuro Podróży i Turystyki „Almatur” w Łodzi zaprasza do uroczej wsi Beskidzkiej, położonej w dolinie Brennicy, otoczonej stokami Równicy, Orłowej, Białej, Czupła — jednym słowem do Brennej.

Są jeszcze wolne miejsca na wjazdy w dniach 2-4 marca oraz 8-11 marca. Biuro zapewnia przejazd, dwa noclegi, ubezpieczenie oraz pomoc instruktora. W dniach 12-19 lutego będzie prowadzony w tej miejscowości obóz narciarski. Natomiast w dniach 13-19 i 20-25 odbędą się obóz narciarski w Zwardoniu oraz w schronisku na „Chrobaczej Łące” w Beskidzie Małym. Dokładne informacje można uzyskać w biurze „Almaturu” — Plotkowska 59, tel. 33-28-46 w godzinach 9-15.

W największym smutku zawiadamiamy, że dnia 5 lutego 1984 r. po długiej chorobie zmarła w wieku 86 lat

S. + P.

FRANCISZKA KAMIŃSKA

Wyprowadzenie zwłok odbędzie się dnia 8 lutego 1984 r. o godz. 13.00 z kaplicy cmentarnej św. Antoniego, Łódź, ul. Sołce II, o czym zawiadania pogrążona w głębokim smutku

RODZINA

na innych łamach

Służba zdrowia stała się popularnym celem krytyki. Piszczą się w niej i na ogół nieprzychylnie o lekarzach, przygotowujących ratunkowym itp. Wszyscy znają głośne wypadki obrabowania pacjentów przez zabójcę karetek, ze sobą zabójcą innej karetki.

O tym wszystkim opowiada minister zdrowia i opieki społecznej dr Tadeusz Szlachowski w rozmowie z Andrzejem Mozolewskim na łamach „POLITYKI” (nr 5).

A co sądzi minister o tzw. „braniu” łapówek przez lekarzy?

„(...) Przyjmowanie, a zwłaszcza wymuszanie korzyści materialnych — to tak się oficjalnie nazywa to... „branie” — musi być potępiane i karane. Występuje przeciw tym zjawiskom z całą surowością i wszystkimi środkami będącymi w mojej dyspozycji. Z drugiej wszakże strony muszą być pod uwagę skłonek ewentualnych. Przeciwno pracownikom służby zdrowia — a jest ich w Polsce 700 tysięcy — toczy się obecnie rąptem 40 postępowań w sprawach karnych, przy czym nie wszystkie są związane z zarzutami „brania”; w ubiegłym roku na 373 lekarzy nałożyliśmy kary dyscyplinarne za wydanie tzw. zwolnień nie uzasadnionych stanem zdrowia chorego. Nie zawsze zresztą wchodziło w grę podej-

czał. Przed laty — pisał Terlecki — gimnazjalista czy licealista nie mógł przebywać na ulicy po dzwoniącej wieczer. Ewentualne zabawy odbywały się w murach szkółnych i to tylko przy bufacec oranżadowo-lemoniadowym. Dziś jest inaczej. No studniówki organizuje się już nie w szkołach, lecz w drogich restauracjach.

W pewnym krakowskim liceum wstąpiła na taka studniówka w br. kosztowała 2000 zł, nie licząc wydatków na stosowny strój: kieszonkowe i obowiązkowa butelka wina (bo jakżeby inaczej?). A wszystko to oczywiście finansują rodzice (bo któżby inny?). Zabawy studniówkowe planuje się niekiedy do białego rana.

Następnie Terlecki pisze:

Nie od roku czy dwóch mówi się o tym, że za dużo ludzi garnie się do administracji, za mało do produkcji. Te niewłaściwe proporcje spędzają się w powiek wlewu działaczom gospodarczym. Za dyrektorów, gdy narzekają na brak ludzi do pracy, słyszą w odpowiedzi: za to w administracji macie ich za dużo! Cóż z tego? Człowiek nie maszyna i z jednej pracy do innej tak łatwo przesunąć go się nie da. Musiałby przecież przyzwyczaić się do nowego otoczenia, do innego rodzaju pracy. Ludzie często boją się takich zmian.

— Miałem taki rok — opowiadał mi jeden z dyrektorów — w którym zrzędniałem z ponad 80 pracowników umysłowych. To były głównie kobiety, w różnym wieku, sporo młodych. Każdej z nich proponowałem pracę na produkcji. Niekoniecznie od razu przy maszynie, ale np. w magazynie, w wydziale biurowym. Za każdą przeprowadziłem kilka rozmów. Nie została żadna. Odeszły z zakładu i... znalazły sobie pracę również urzędniczą.

Czy tak musi być zawsze? W ZPJ „Ortal” spotkałam kobiety, które pożegnały się z pracą w biurku. Dla każdej z nich była to niełatwa decyzja. Każda polajmowała ją z nieco innych powodów —

— Zaryzykowałam po 25 latach pracy — mówi Halina Kotynia, dziś sortowacz w wydziale krojowni. Byłam rachmistrzem w sekcji zabrodków. Typowa praca urzędnicza. Przez 8 godzin liczenie cyferek i wpisywanie ich w odpowiednią rubrykę przez 2-3 kalki. Odciśki robiły się na palcach. Przy tym ile trzeba cierpliwości, ile uwagi, a pieniędzy wcale niedużo. Porównywałam swoje zarobki z tymi jakie mają na produkcji i zastanawiałam się coraz poważniej nad tym by zmienić pracę. Dodatkowo zaważyło to, że nie miałam uzupełnionego średniego wykształcenia. Przy dużej praktyce to właśnie ma niewielkie znaczenie, ale... A to z tego powodu nie dostałam awansu, a to podważyło. W końcu postanowiłam spróbować. Lekarski zakładowy dziwił się, czy to aby nie za późno taka decyzja? Ale ja się uparłam... Najbardziej bałam się stania. Po-

nstracyjno-gospodarczego. Dziś jest szwaczka w dziale przygotowania produkcji.

— W administracji zajmowałam się biletami pracowniczymi, segregowałam drukierki ściągając zarachowania itp. Typowa praca za biurkiem — mówi W. Kowalczyk. — Przyznam, że praca ta dawała mi coraz mniej zadowolenia. Nudna, jednostajna. Ponieważ umiem szyć coraz częściej myślałam o przejściu na produkcję. Zdecydowałam się w październiku ub. roku. Pracuję w wydziale, który przesywa pierwsze wyzory odzieży. Szyjemy pilotowe partie sukienek, a także z ręcznie malowanych, zortetowych kuponów atrakcyjne, balowe suknie. Każda z nich jest inna. Każda z nich to małe arcydzieło. To daje satysfakcję, tym bardziej że

strzem. Ma za sobą ponad 20 lat pracy. Myśli o przejściu na produkcję głównie ze względów finansowych. Pytała mnie o zdanie. Trudno za kogóż decydować. Ale ja nie żałuję — powiedziała jej.

— Dla pani Małgorzaty Byczkowskiej, dziś brankarki w wydziale galanterii, to była właściwie przymusowa decyzja. Bardzo się bałam — opowiada — i nie wyobrażałam sobie jak dam radę. I ni ludzie, nowe środowisko. Pierwsze dni na produkcji wspominałam jako trudny okres. Nieraz człowiek sobie w kacie popłakał. W „Ortalu” jestem od 1958 r. Bardzo krótko, może rok, dwa pracowałam na bielniku. Potem już do 1979 roku w dziale kadr jako referent. Kiedy zaczęto ograniczać etaty administracji, zaproponowano mi przejście na produkcję, bowiem nie miałam uzupełnionego średniego wykształcenia. O tym, że jednak postanowiłam spróbować, zdecydował fakt, że mieszkam blisko zakładu, i mój syn w pobliżu ma przedszkole. Inaczej chyba szukałabym gdzieś innej pracy biurowej. Sporo minęło czasu zanim na produkcji poczułam się naprawdę jak u siebie. Dziś dzięki temu, że pracuję na dwie zmiany (mąż także) możemy na zmianę opiekować się synem pierwszoklasistą. Babcia zabrakła, a on ma lekcie w różnych godzinach, raz o ósmej, raz o trzynastej. Nie musimy więc korzystać ze świetlicy. A to też jest ważne. No i pozostym finansowo sporo zyskałam.

— A różnice na korzyść tamtej pracy?

— Uważam to jednak jest większe dla umysłowego — mówi pani Małgorzata. I w biurze szybciej znalazłam swoją sprawę i patrzam na nią inaczej. Choć w zarobkach — to prawda, ma gorzej. I kto wie czy to nie jest właśnie powodem, że tak ciężko nawet najmniej atrakcyjne zajęcia za biurkiem, zamieniłam na pracę na produkcji. Choć być może dla wielu poezanie w biurku mogłoby podobnie jak dla moich rozmówczyń, okazać się trafną decyzją.

EWA ŁUKASIEWICZ

ŻEGNAJ BIURKO!

cały wyrób od rysunku po gotowy model, powstaje u nas. I od razu widzimy efekt: czy powstała atrakcyjna sukienka, czy też średnia. Ta praca bardzo mnie wciągnęła.

— Ta zmiana nie przyszła mi trudno — dodaje pani Wiesława. W „Ortalu” pracowałam 11 lat i znam tu prawie wszystkich. Ludzie, z którymi spotkałam się w dziale przygotowania produkcji, stworzyli zresztą „nowej” wspaniałą atmosferę. Finansowo zyskałam około 2 tys. zł. To też jest ważne, ale przede wszystkim ta praca daje mi satysfakcję, robię to co lubię.

Nie tak dawno była u mnie starsza koleżanka. Jest rachmi-

Czy Pan Bóg lubi rewie mody?

„Korzystając z dobrej okazji na inne chciałybyśmy zajrzeć podworko, zastrzegając wszelako, jako że katolik, iż nie zamierzam parafiom mieć spokoju. Chciałyśmy też napomknąć o poczynających się już teraz przygotowaniach do pierwszego komunii. Dotyczy to szczególnie dziewczyny. Straszliwie sadza się najbardziej nawet rodzice, by dziecku strój biały sprawić najkosztowniejszy i najwymyślniejszy, z koronkami, falbankami, fryzmuśkami rozmaitymi, wiankami jak dla królowien i czasów kiedy jeszcze bywały u nas królowny, i nawet z prawdziwa biżuteria.

Obred niezapomniany, jakim powinna pozostać w pamięci pierwsza komunika, przeistacza się w jakiś niedorzeczny rewie mody, w show pełen krzyżujących się, zawistnych spojrzeń, pogardliwych uśmiechów i nierządki łez upokorzenia. A potem następuje wystawna, arcyłaska biesiada, w której przede wszystkim leje się wódka, lub na innym szczeblu koniak. Kocicę zważając owe pokonanie o chlebie; ale nie słyszałem jeszcze o księdzu, który w swej parafii nakazałby ubranie dziewczyny jednakowo, w proste, białe sukienki z dostępnymi i tanimi materiałami, jednocześnie zakazując ozdóbienia stroju kosztownymi ozdobami. Z całą pewnością Pan Bóg nie dba o koronki i szczyrotole krzyżki, a skromność i pokora to z całą pewnością cnoty. Iż jeśli kto woli, wartości chrześcijańskie, ozywiście cenione, kształcone i przejawiane nie tylko w chrześcijaństwie, o czym chyba każdy probożesz najpierw przypominać powinien.

Z prawdziwym zasmuceniem zauważamy, że na podwórku, zarówno licealnych, jak i parafialnych, kształcenie tych wartości jakoby zaczynało zanikać. Rzeź tym bardziej zdumiewająca, iż dzieje się tak w społeczeństwie zubożającym, powszechna i zgodne odczuwana potrzeba kompensacji? Jedy, pij i ponurczają passa, chociaż puśta kasa?

Przyjmując tu z uznaniem wywody Terleckiego zgłaszam jako jedno tylko zastrzeżenie: — Kasa u jednych pusta, u drugich jakby pełna. O czym donosi „PRZEGLĄD TECHNICZNY” (nr 5).

W życiu literackim (nr 5) znajdujemy ciekawe rozważania Olgierda Terleckiego. Ołóż zwraca on uwagę na możliwość niedobrej praktyki, które są przekształcane w akcentowany powszechnie oby-

CENTRUM ZUBOWIA MATKI-POLKI

Rozpoczęto budowę obwodnicy szybkiego ruchu

Generalne projekt Pomnika — Szpitala Centrum Zdrowia Matki-Polki powstają w łódzkim „Miastopro-

„Miastopro-

Ponad 20 proc. budynków w Łodzi pochodzi sprzed pierwszej wojny światowej. Jeśli dodamy do tego domy wybudowane w latach międzywojennych, dowiemy się, że 45 proc. całej łódzkiej zabudowy to zabudowa stara. Wiek jej nie byłby nieczym strasznym, gdyby nie była ona tandetna od urodzenia.

Na naszych łódzkich łamach nie trzeba przypominać jakie były nasze przedwojenne mieszkania. Z wyjątkiem kilku komfortowych domów czynszowych wzniesionych w późnych latach trzydziestych, które jako wyjątek potwierdzają regułę, większość łódzkich przedwojennych mieszkań to były w dużym stopniu jednoizbowki, na ogół bez wygód.

Nowe budownictwo otoczyło w Warszawie starą Łódź, weszło tu i dźwięki do centrum, nieco staroci wyremontowano, czasami nawet modernizowano — niemniej sytuacja nie jest wcale wesoła: stare łódzkie budownictwo zaczyna się nam sypać na potęgę. Zakres wyburzeń, z racji śmierci technicznej budynków, wskutek nieprzeprowadzenia w swoim czasie koniecznych remontów, jest olbrzymi. Ile domów powinno się natychmiast od ręki wyremontować, nie tylko gwałtownie poprawienia standardu życia mieszkańcom, trudno przewidzieć. W roku bieżącym mówi się już o 10 tysiącach budynków.

Chodzi tu przede wszystkim o remonty kapitalne. W tę liczbę nie wchodzi naprawy związane z bieżącą eksploatacją. W latach 1983-1990 przewiduje się wyremontowanie prawie 1500 posesji. Dużo, mało?

„jaki” wspomagany jest przez 9 wyspecjalizowanych biur projektowych z całego kraju. Jednym z nich jest Biuro Projektów Budownictwa Komunalnego w Łodzi. Powstały w nim plany obwodnicy centrum o 7-metrowej asfaltowej jezdni z chodnikami i oświetleniem. Projektanci wkomponowali wszystkie jezdnie w pasy zieleni, tworzące naturalne pasy izolacyjne.

Budynki usytuowane w kompleksie centrum otoczone będą około 2-kilometrowej długości drogą, z

której jeszcze się chce w tak niedwziedycznej dziedzinie jak remonty pracować.

Do tej pory we „Wschodzie”, kiedy mówiło się o niemożliwości przyjęcia i wykonania w terminie tego, czy innego remontu, podstwowym argumentem (prawdziwym) był brak kadry. Teraz bywa, że kadra jest a nie ma co robić. W dniu, kiedy byłam w przedsiębiorstwie mistrz malarski przedmówił na przykład, że ma dość siedzenia bezczynnego, że chyba pójdzie na fuchę. W przedsiębiorstwie nie ma farb. Farby są w odpowiedzialnej centrali, ale w tym, by trafiła ona na budowę musi być pośrednik.

Jeszcze w 1983 przedsiębiorstwa komunalne otrzymywały przydziały materiałów (tych reglamentowanych) z Wojewódzkiego Zarządu Budownictwa. W 1984 nie wiadomo od kogo ma je otrzymywać a mianą już miesiąc nowego roku. Sama na własne uszy słyszałam jak minister budownictwa

ZA BURTA

na konferencji prasowej mówił o tym, że potrzeby budownictwa w farby, lakiery są zabezpieczone. Czy chodziło tylko o nowe budownictwo? Z innymi materiałami nie jest lepiej. Na I kwartał do podziału na cztery sąsiednie województwa pomiędzy przedsiębiorstwami komunalnymi jest w „Elementach” 1600 metrów kabla miedzianego — tyle ile trzeba na remont jednej szkoły.

Rozpoczęto remonty przyciągając się z powodów materialowych. Brygady nie mają co robić. W takich sytuacjach powinno się ludziom wypłacać średnią. Z czego? Przecież przedsiębiorstwo jest samofinansujące się i bez utrzymania, a przede wszystkim zwiększenia wydatności, pieniędzy nie będzie miało. Przedsiębiorstwa same ustalają swoje plany. Pod obrzydliwym naciskiem potrzeb, „Wschód” mógłby bez trudu w portfelu mieć złotych za miliard, a może przyjąć za niecałe ćwierć miliarda) wyio-

której wprowadzone zostaną dojazdy do szpitali, hotelu i osiedla dla personelu medycznego. Zaplanowano także parking na blisko 900 samochodów. Główny wjazd do CZM od ulicy Rzgowskiej (wyłotowa ulica w kierunku Piotrkowa) zaplanowano w układzie dwuposiłkowej, bezkolizyjnej estakady.

Projekt przekazano Łódzkiemu Przedsiębiorstwu Robót Instalacyjnych, które przystąpiło już do prac. Układające urządzenia pod pierwszą północny odcinek obwodnicy.

(PAP)

ra się objekty najlepiej dokumentację przygotowane. Kryteria tego wyboru uzależnione są od możliwości kadrowych i limitów finansowych. Teraz dochodzi następnego próg: materiały reglamentowane, które nawet najbardziej samodzielnego przedsiębiorstwa nie jest w stanie złatwić.

W ogóle sytuacja ówch przedsiębiorstw potrzebnych, w tym samym stopniu, co przedsiębiorstwo wnoszące nowe budownictwo, jest niejasna. W rozliczeniach obowiązują je cenniki ministrów budownictwa, organizacyjnie podlegają ministrowi administracji. W praktyce są za burta. Bo czym jest przedsiębiorstwo nie objęte rozliczeniem materialowym? W obecnych czasach — prawie niczym.

— Gdyby w ogóle nie było rozliczeń dla nikogo — twierdzi dyrektor PBK „Wschód” — Irena Osńska — to byłoby może i sobie poradzili. Trzeba by liczyć tylko na swoje siły. A tak?

Budownictwo remontowe i nowe powinno być w jednym resortie. Materiały powinny w skali krajowej być bilansowane także i pod kątem potrzeb przedsiębiorstw remontowych. Moim marzeniem jest, by wreszcie ktoś się nami zajął i powiedział, czy jesteśmy potrzebni. Ustawił hierarchie potrzeb nie tylko od strony, ile budowal nowego, ale przy okazji ile ratować starego, ale także określić o w tym starym jest ważniejsze, czy szpitale, czy mieszkania...

Przy okazji rozmowy w PBK „Wschód” wyszła sprawa aktualna w całym budownictwie — wyprostowanie plac. Chodzi o zachowanie proporcji w kraju pomiędzy placami w poszczególnych galezyach, o uznanowanie tej bardzo ciężkiej pracy jakim jest praca przy remontach starych obiektów. Ale także i o proporcje w samym przedsiębiorstwie. Tutaj przytoczę jeden przykład: młody inżynier stażysta, który chciał sobie zrobić

był przez kilka miesięcy betoniarzem. Za 17 tys. miesięcznie. Kiedy zaczął robić to do czego przygotowały go wcale niełatwe studia — zarabiał z rekompensatami i wszystkim — 9 tysięcy.

W remontach polskich jest 2le. W łódzkich szczególnie jako, że nasze miasto należy do „właścicielii” największej ilości spijających zasobów. Nikt nie powiedział „remontówkom”, że są niepotrzebne, wręcz przeciwnie. Ale za słowami nie idą czyny...

ALINA PONIATOWSKA

Z MIN. E. GRZYWĄ O SYTUACJI W PRZEMYSLE LEKKIM

W czasie niedawnej konferencji prasowej w siedzibie Federacji NSZZ Przemysłu Lekkiego dziennikarzy poinformowano, że kierownictwo federacji zamierza w najbliższym czasie podjąć z przedstawicielami rządu szeroką dyskusję na temat aktualnej sytuacji i perspektyw rozwoju tej gałęzi przemysłu, ponieważ od tego, jak przemyśl ten może i będzie funkcjonował, zależy czy będziemy chodzili odziani czy golfi. Od tego także zależy możliwość realnego wzrostu zarobków zatrudnionych w nim ludzi. Federacja — jak wynika z tych deklaracji — chce sprawę obrony interesów założeń widzieć szerzej i realistycznie, chce także mieć swój udział w tworzeniu warunków poprawy bytu pracowników.

W środę, 1 lutego, odbyło się spotkanie sekretariatu federacji z ministrem przemysłu chemicznego i lekkiego — Edwardem Grzywą. Biuro federacji przekazało nam obszerny komunikat o przebiegu tego spotkania.

Z komunikatu tego wynika, że mimo wzrostu kosztów utrzymania istnieją w przemyśle lekkim możliwości zachowania realnych plac na dotychczasowym poziomie. Szanse wzrostu wynagrodzeń związkowcy widzą w poprawie organizacji pracy, w obniżce kosztów produkcji i zwiększonej wydajności, są natomiast zdania, że nie może być stałą praktyką osiągnięcie większych zarobków dzięki pracy w ramach „ponadnormalnego” jej czasu.

Inny omawiany temat, to zaopatrzenie w surowce. Minister zapewnił, że podejmuje niezbędne działania, aby dostawy były systematyczne. W czasie spotkania podkreślono także potrzebę kompleksowego omówienia spraw związanych z modernizacją przemysłu lekkiego, którego park maszynowy zastarzał się i mocno zużył. Pogarsza to zarówno warunki pracy, jak i szanse osiągnięcia wyższej produkcji. Sekretariat federacji krytycznie odniósł się do dotychczasowej praktyki zapożyczania przemysłu lekkiego w części zamienne.

Nie mogło oczywiście w tej dyskusji zabraknąć tematu płacowego. Teraz chodzi już o wdrażanie ustawy o zasadach tworzenia zakładowych systemów wynagradzania. Ustalono, że resort po konsultacji z federacją NSZZ PL opracuje w tej sprawie propozycje, które stanowiąć będą pomoc dla zakładów pracy.

Sekretariat federacji postulował rozszerzenie badań nad warunkami pracy w przemyśle lekkim oraz ochroną zdrowia. Konieczne jest także zaktywizowanie działalności branżowych ośrodków normowania.

Minister poparł wniosek federacji, aby dodatkowo wynagradzać zatrudnionych ponad 20 lat w jednym zakładzie. Różnice zdań natomiast zaznaczyły się w czasie dyskusji nad koniecznością przeglądu zawodów zaliczanych do I kategorii zatrudnienia.

Generalnie zaś, mimo nierazkich kontrowersji, ustalono, iż współpraca między resortem a federacją powinna mieć partnerski charakter i wstępnie omówiono zasady tej współpracy.

POTRZEBNE NAWET W WIĘKSZYM ZAKRESIE

W zakładach pracy wciąż trwają wybory społecznych inspektorów pracy. Proces ten przebiega dziwnie ospale, chociaż potrzeba istnienia społecznej inspekcji pracy wydaje się oczywista. Być może wynika to z faktu, że nie dość precyzyjnie określone zostało miejsce społecznej inspekcji w zakładzie, a mówiąc ściślej — nie dla wszystkich jasne jest kto i w jaki sposób może zostać społecznym inspektorem. Jeśli bowiem powiedziane jest w ustawie, że społecznych inspektorów wybiera się spośród wszystkich pracowników i wszyscy mają ich wybierać, a równocześnie powiedziane jest, że wybory organizują związki zawodowe i społeczna inspekcja pracuje pod ich jakby kierownictwem, to w sytuacji gdy do związków należą tylko część założeń (z reguły jeszcze mniejszą część) z organizowaniem społecznej inspekcji mogą być niejakie problemy.

W wielu zakładach społecznych inspektorów jednak już wybrano i rozpoczęli oni, bądź będą właśnie rozpoczynali, normalną działalność. Zazwyczaj będą dopiero rozpoczynali i zazwyczaj zaraz na wstępie mają poważne kłopoty. Dla większości z nich są to bowiem sprawy zupełnie nowe, a jeśli tak, to nie wystarczy zapoznanie się z ustawą sejmową czy uchwałą Rady Państwa. Większości brakuje wiedzy, doświadczenia, a często... odwagi. Usytuowanie bowiem jakby między załogą a dyrekcją zakładu stwarzać może sytuację kłopotliwą.

Z inicjatywy Zespołu Informacyjno-Doradczego ds. Związków Zawodowych i Okręgowego Inspektoratu Państwowej Inspekcji Pracy, Towarzystwo Wolnej Wszechnicy Polskiej prowadzi systematyczne szkolenia kolejnych grup nowo wybranych społecznych inspektorów pracy. Do tej pory w siedzibie TWPP przeszkolono na 5-dniowych kursach połączonych z „wycieczkami” do zakładów 191 osób. Wpływają następne zgłoszenia.

W zeszłym tygodniu rozmawialiśmy z kilkunastuosobową grupą, która właśnie taki kurs skończyła. Interesowało nas, czy szkolenie takie uważają oni za przydatne do czegokolwiek, co w nim jest najwartościowszego, a czego brakuje? Pierwszą i zasadniczą sprawą jest przydatność i dobrze byłoby, gdyby jego zakres był nawet szerszy, a sam kurs w związku z tym dłuższy. Przede wszystkim szkolący się z ust fachowców dowiedzieli się do czego rzeczywiście mają prawo i jak należy z tego prawa korzystać.

pozytywnie oceniano fakt, iż prowadzący zajęcia zostawiali czas na dyskusję i pytania, chociaż niektóre zagadnienia były tak szerokie, że na wszystkie pytania i odpowiedzi po prostu zabrakło czasu.

Jeśli zaś mówić trzeba było także i o mankamentach, to zasadniczym byłoby ten, że na kursie spotkali się ludzie z bardzo różnych zakładów, zawodów i specjalności. Nie można więc było w wielu wypadkach dyskusować niektórych problemów bardzo szczegółowo i bardzo konkretnie a tego także się spodziewano. Wniosek: w przyszłości kursy takie powinny być organizowane w ramach konkretnych branż. Gdy o tę ostatnią sprawę chodzi, organizatorzy kursu byli podobnego zdania, ale ze względu na czysto technicznych (w tej chwili nie da się zgromadzić co tydzień w miarę jednolitej zawodowo grupy) realizację tego postulatemu muszą odłożyć „na potem”.

PIERWSZE KROKI RADY WOJEWÓDZKIEJ

Jak nam poinformował przewodniczący Rady Wojewódzkiej w Łodzi Federacji NSZZ Pracowników Budownictwa — Bogumił Dąbrowski, struktura ta obejmuje już 34 organizacje zakładowe, a ostatnio przystąpiła do niej organizacja związkowa w Zgierskim Przedsiębiorstwie Robót Inżynierskich.

W czasie ostatniego posiedzenia prezydium rady omówiono sprawy związane z fatalnym stanem zaplecza socjalnych i koniecznością likwidacji wszelkich zagrożeń zdrowia pracowników budownictwa. W tym kontekście przedyskutowano organizację wyborów społecznych inspektorów pracy.

Rada wojewódzka postanowiła nawiązać kontakty z odpowiednimi organizacjami związkowymi w NRD w celu zwiększenia wymiany czasowo-kolonijnej. Postanowiono także wsząć działania w celu przejęcia nadzoru nad rozdziałem skierowań sanatoryjnych.

Powołano komisję, która zajmie się sprawami odzieży roboczej i ochronnej, po raz kolejny stwierdzono także, że brak aktów wykonawczych, a więc zawieszenie jakby realizacji „karty budowlanych”, powoduje dalszą uteczkę z tego zawodu.

opr.: (brz)

W lipcu ubiegłego roku pisałem w „DL” o korzystnej dla wszystkich zainteresowanych stron wymianie polskich paszeczki na austriackie swetry szetland, przygotowanej przez dyrekcję „Centralu”. Paszeczki, które wisieliśmy miesiącami, miały być zamienione na poszukiwane swetry, transakcja miała się opierać o handel, zaś cena szetlandów — ok. 3 tys. za sztukę — była niewygórowana. Niestety, Ministerstwo Handlu Wewnętrzny i Usług odmówiło swej zgody. Okazało się wtedy, że dowiedzieliśmy się, iż niewielka samodzielność posiada, w czasach reformy gospodarczej, duży dom handlowy o ustalonej renomie.

Po naszym artykule otrzymaliśmy w wyjaśnienie z ministerstwa, z którego niestety niewiele wynikało. Interwencje dyrektora „Centralu” oraz publikacje prasowe doprowadziły w końcu do zbadania przez ministerstwo propozycji kierownictwa „Centralu”, by dać temu domowi handlowemu wolną rękę przy tego typu wymianach na rok czy pół roku, zaś potem skrupulatnie go rozliczyć z efektów. Rozważania trwały i trwały aż wreszcie, na początku jesieni, w wywiadzie dla „DL” ówczesny wiceminister handlu wewnętrznego i usług powiedział: „Zaproponujemy kierownictwu „Centralu” wolną rękę we wszystkich wymianach z

partnerów; MHWiU. Ministerstwa Handlu Zagranicznego, przedstawiciel pełnomocnika rządu ds. reformy gospodarczej oraz „Centralu”. Obojętne, że do rozmowy dojdzie przed 23 stycznia. Niestety mamy już luty, a rozmowa się nie odbyła. Podobnie ma to być doświadczeniem w drugiej połowie miesiąca. Ponieważ śledzimy bieg tej sprawy z uwagą, traktując ją jako problem większej samodzielności tzw. terenowi, będziemy informować czytelników, czy kolejny już termin zostanie dotrzymany i jakie zostaną decyzje. Jak na razie przystawie o danym pozostawiamy i nie zapłacemy niemu długą listę przysięg.

Nowe łódzkie przedszkola
W tym roku w woj. łódzkim obejmie się wychowaniem przedszkolnym 41,1 tys. dzieci, to jest o 1,4 tys. więcej niż w zeszłym roku. Dzięki temu z przedszkoli będzie korzystało przeszło 62 proc. ogółu dzieci w wieku 3 i 6 lat, a dzieci 6-letnich przeszło 93 proc.

Przewiduje się oddanie do użytku 5 nowych przedszkoli o 900 miejscach. Najwięcej — 3 nowe przedszkola otrzymają mieszkańcy Retkini, zaś po jednym przedszkolu przekaze się w tym roku na osiedlu Widzew-Wschód oraz w Pabianicach na osiedlu Bugaj. Ponadto uzyska się 600 miejsc w przedszkolach tymczasowych, w partach budynków mieszkalnych w Łodzi w osiedlach: Retkinia, Radogoszcz, Widzew-Północ, Czerwona, Stare Chojny i w Pabianicach.

(J. kr.)

Dziś w Radiu

WTOREK, 1 LUTEGO

PROGRAM I

- 8:00 Komunikaty, 8:20 Melodie
- 8:30 Przegląd prasy, 8:35 Melodie
- 8:45 Żołnierski Wiad, 9:00 Ctery pory roku, 11:00 Wiad, 11:05 Koncert, 11:57 Sygnał czasu, 12:05 Z kraju i ze świata, 12:30 Muzyka folklorowa malowana, 12:45 Rolniczy kwadrans, 13:00 Komunikaty, 13:10 Radio kierowców, 13:20 Splewa T. Tutinasa, 13:30 Miniaturowe muzyczne, 14:00 Wiad, 14:05 Magazyn muzyczny, 15:55 Kodeks drogowy, 16:00 Wiad, 16:05 Problem dnia, 16:15 Bank przebojów, 17:00 Muzyka i aktualności, 17:25 Ten stary jazz, 18:00 Wiad, 18:05 Gorący temat, 18:15 Wspomnienie, 19:00 Dziennik, 19:20 Minirecital, 19:30 Joachim Lis detektyw dyplomowany, 20:00 Wiad, 20:05 W kilku taktach, 20:10 Koncert zyczeń, 20:58 Komunikaty To, talizmana, 20:40 Jędrzej Kitowicz — „Pamiętniki, czyli historia polska” fr. 6, 20:50 Jazz w piguлке, 21:00 Komunikaty, 21:05 Kronika sportowa, 21:15 Antologia chopinowska, 22:00 Z kraju i ze świata, 22:20 Transmisja z Sarajewa, 22:50 Muzyka, 23:57 Komunikaty, 23:00 Wiad, 23:25 W karnewalowym nastroju.

PROGRAM II

- 8:00 Wiad, 8:05 Naszym zdaniem, 8:10 Przeboje non stop, 8:30 Poranna serenada, 9:00 Jerzy Zawieyski — „Konrad nie chce zejść ze sceny” — fr. 9, 9:20 Muzyka, 9:30 Leo Perutz — „Mistrz sądu ostatecznego” fr. 10, 9:40 Główna melomana, 11:00 Zawiesz po jedenastej, 11:10 Relaks w Stereo, 12:00 Tegaty z rezonansem — fel. 12, 12:30 W stronę jazzu, 13:00 Wiad, 13:05 Serwis informacyjny (I), 13:10 Punkty widzenia — komentarz (I), 13:20 Z malowanej skrzynki, 13:30 Album operowy, 14:00 Leo Perutz — „Mistrz sądu ostatecznego” fr. 14, 14:10 Nagrania nowe, 15:00 Pamiętniki i wspomnienia — „Paryski Orfeusz” fr. 12, 15:10 Recital Róża Stewarta, 15:30 Klasyki symfoniczne, 15:00 Wielkie dzieła, 17:00 Wiad, 17:05 Rozwijanie zagadki muzycznej (I), 17:10 Aktualności dnia (I), 17:30 „Złota kaczka” i inne utwory (I), 17:50 Wtorek z ekonomią — aud. pt. Z wizyta u dyr. Instytutu Ekonometria i Statystyki UL (I), 18:10 „Zostawić po sobie ślad” — aud. (I), 18:30 Klub Stereo, 19:30 Wieczór w filmarni, 20:50 Wiad, 20:55 Wieczorne refleksje, 21:00 Propozycje do listy byłych przebojów, 21:00 „Literatura i muzyka”.

PROGRAM III

- 10:00 Codziennie powieść — „Brühl” odc. 2, 10:30 Muzyczne spotkania, 11:00 „Coś po poranku w czasie marnym” — aud. 11:20 Muzyczny Interklub, 11:50 Halina Auderska — „Miecz Syreny” odc. 26, 12:00 Serwis Trojki, 12:05 W tonacji Trojki, 13:00 Brian W. Aldiss „Cieplarnia” — odc. 19, 13:10 Powtórka z rozrywki, 14:00 Motety, canzoni, madrygały, 15:00 Serwis Trojki, 15:05 Big-beat na płytach, 15:45 Prosto z kraju, 16:00 Zapraszamy do Trojki, 19:00 Szlakami zamków — aud. 19:30 Trochę swingu, 19:50 Halina Auderska „Miecz Syreny” odc. 27, 20:00 Cały ten rock, 20:45 Warszalski muzyczny, 21:00 Leksykon smykcjowców, 21:45 Książka tygodnia — „Błaszynka bebek”, 22:05 Inf. sport, 22:15 Duke Ellington i jego muzyka, 22:45 Posłuchać wartość, 23:00 Zapraszamy do Trojki, 23:55 Miłosne pieśni.

PROGRAM IV

- 8:30 Suita na dzień dobry, 8:50 Aktualności, 9:00 Muzyka, 9:05 „Na zielonej wyspie” aud. 9:30 Muzyka, 9:35 „Wszystko na biało” — słuch. 10:00 „Prótok z pustyni” — słuch. 10:20 Neoklasycyzm w muzyce, 11:00 „Zwinnosć dla 100 milionów”, 11:30 Kolekcje płytowe, 11:57 Sygnał czasu, 12:03 Wiad, 12:10 Ceramika na ziemiach polskich, 12:25 Muzyka, 12:30 „W Jezioranach” odc. 1172, 13:00 Bohaterowie i odkrywczy „Most wiszący” — słuch. 13:30 Muzyka baletowa, 14:09 W trosce o przyszłość, 14:15 Aktor, skile recitale, 14:30 Blok audycji dla młodych słuchaczy, 16:00 Wiad, 16:05 Leksykon piosenki literackiej, 16:35 Widnokraj, 17:05 Wielka symfonia, 18:00 Psychoterapia, 18:20 Muzyczne hobby, 18:40 Studio ekspertów, 19:30 Wiad, 19:35 Muzyka, 19:45 Język nie-miecki (I), 19:55 NURT, 20:15 Ulubione melodie, 20:30 Wieczór muzyki, 22:10 Wirtuozów naszego stulecia — aud. 23:00 „Lektury czwórki”, 23:10 Muzykoterapia, 23:50 Wiad, 23:55 Kalendarz radiowy.

TELEWIZJA

PROGRAM I

- 9:00 Teleferie
- 9:30 Film dla 2 zmiany: „Ostatni lot Albatrosa” (2)
- 12:00 Domowe przedszkole
- 13:30 Studio olimpijskie
- 16:00 Świat i Polska
- 16:30 DT — wiadomości
- 16:40 Kino „Teleferie” — „Trzy chwały” — film prod. CSRS

17:30 „Pod jednym dachem” (6) — „Sędzia pokoju” — Czech. serial obcy

18:10 Muzyka na receptę

18:30 Kram

19:00 Dobranoc — „Siłmak Marciniak”

19:10 Pr. publ.

19:30 Dziennik

20:00 Publicystyka

20:15 „Ostatni lot Albatrosa” (2)

21:00 rad serial sensacyjny

21:20 Studio olimpijskie — Hokey — Polska ZSRR

22:00 DT — komentarz

22:25 Studio olimpijskie — c. d. hokeja

22:55 DT — 24 godziny

PROGRAM II

- 17:00 Wiadomości — telefon „Dwójki”
- 17:10 „Zwierzęta wokół nas” — „Podaj tapę”
- 17:30 Szkice pomorskie — Ostatnia siedziba bogów
- 18:00 Galerie świata — Galeria Drezdeńska
- 18:30 Wiadomości (I)
- 19:00 Przeboje Dwójki”
- 19:10 „Skojarzenia” — telenurtów
- 19:30 Dziennik
- 20:00 Gorąca linia — express rep.
- 20:25 Studio olimpijskie
- 21:20 Wydarzenia — telefon „Dwójki”
- 21:35 Literatura i ekran — „Zaczajcie” (1) — film prod. radz.

ZAPOBIEGNIESZ
ASTMIE OSKRZELOWEJ
JESLI
WCZESNIE I CAKROWICE
ZAPRZESTANIESZ PALENIA
PAPIEROSOW

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 3 lutego 1984 roku zmarł
JOZEF SZUWALSKI
były pracownik ZPW „Vigiprim” oraz członek ZBoWiD.
Pogrzeb odbędzie się dnia 15 lutego 1984 roku o godz. 15 z kaplicy cmentarza św. Antoniego na Mani.
Pogrzezone w głębokiej żałobie:
ZONA z DZIECI i POZOСТАŁA RODZINA

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 4 lutego 1984 roku zmarł
WŁADYSŁAW SOBczyk
Pogrzeb odbędzie się w dniu 5 lutego 1984 roku o godz. 13:30 z kaplicy Starożytności katolickiej przy ul. Ogrodowej, o czym powiadamiają pogrążeni w smutku:
ZONA, Córka, Zięć i WNUK

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 4 lutego 1984 roku zmarł
HENRYK WEGNER
BUDOWNICZY UPRAWNIONY.
Wyprowadzenie zwłok nastąpi w dniu 5 lutego br. o godz. 13 z domu pogrzebowego Cmentarza Komunalnego na Dolach, o czym zawiadamia
ZONA i POZOSTAŁA RODZINA
Proszę o nieskładanie kondolencji.

Dnia 3 lutego 1984 roku zmarła, przeżywszy lat 76, nasza ukochana Siostra i Ciocia
ANTONINA SMUKLERZ
Msza św. i pogrzeb odbędzie się dnia 5 lutego br. (środa), o godzinie 14 na cmentarzu św. Anny — Zarzew.
Zawiadamiają pogrążone w głębokim smutku
SIOSTRA i SIOSTRZENICA z RODZINĄ

W dniu 3 lutego 1984 roku zmarł w wieku 73 lat
MARIAN ECKERSDORF
o czym zawiadamia pogrążona w bólu
RODZINA
Pogrzeb odbędzie się dnia 7 lutego br. o godz. 12:50 na cmentarzu rzymskokatolickim przy ul. Ogrodowej.
Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Dnia 3 lutego 1984 roku zmarła w Bogu nasza najukochańsza
Zona, Córka, Mama, Siostra i Babcia
EUGENIA SZYC
z domu GAŁĄŻKA.
Wyprowadzenie zwłok z kaplicy Starożytności katolickiej przy ulicy Ogrodowej na miejsce spoczynku nastąpi dnia 8 lutego (środa) o godz. 15.
Powiadamiają w wielkim żalu
MAZ, Córka, WNUCZKI i BRAT
Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 4 lutego 1984 roku zmarł
CECYLIA GÓRNIK
z domu SKUPIŃSKA, LAT 83.
Pogrzeb odbędzie się dnia 7 lutego 1984 roku o godz. 14 z kaplicy cmentarza św. Franciszka przy ul. Rzgowskiej, o czym zawiadamia pogrążona w smutku
RODZINA

KOLEDZE
MIECZYSLAWOWI GÓRSKIEMU
Wyrazi serdecznego współczucia z powodu śmierci

OJCA
KOŁEŻANKI i KOŁEŻY z INSTYTUTU FIZYKI WŁOKNA i CHEMICZNEJ OBRÓBKI WŁOKNA PE

Przedsiębiorstwo Montażu Elektrowni i Urządzeń Przemysłowych „ENERGOMONTAŻ-POŁNOĆ” Wielki Zespół Budów „Bełchatów” z siedzibą w Biłgoraju k. Bełchatowa

pilnie zatrudni mężczyzn:
— monterów konstrukcyjnych, kotłowych, turbinowych, rurociągowych
— ślusarzy
— spawaczy
— manewrowych,
— ustawiaczy,
— mechaników remontu maszyn,
— dozorców,
— pracowników transportu
— pracowników niewykwalifikowanych do przyuczenia zawodu.

Budowa szkół spawaczy w zakresie spawania gazowego i lutowego.
Przedsiębiorstwo zapewnia bezpłatne dowozy do pracy.
Dla pracowników zamieszkałych bez możliwości codziennego dojazdu do pracy bezpłatnie zakwaterowanie w hotelach robotniczych kat. II i III.
— wysokie zarobki za wydatną pracę w systemie zadaniowym wg zasad wynagradzania pracowników przedsiębiorstw budowlano-montażowych,
— dodatek aktywizacyjny średnio 4.000 zł miesięcznie,
— dodatek za wysługę lat,
— nagrody od wypracowanego zysku,
— nagrody jubileuszowe,
— zniżki za energię elektryczną po przepracowaniu 1 roku,
— posiłki regeneracyjne,
— obiady po 50 zł.

Po kilkuletniej dobrej pracy pracownicy kierowani są do pracy na budowach zagranicznych.

Przyjąć i informacji dokonują:
— „Energomontaż Połnoc” WZB-2 Bełchatów z siedzibą w Biłgoraju k. Bełchatowa, dział kadr, tel. 235-12, wewn. 716.
Nie dotyczy kandydatów z woj. łódzkiego.

339-k

POLITECHNIKA ŁÓDZKA w Łodzi, ul. Żwirki 36 ZAWIADAMIA, że od dnia 16 lutego 1984 r. przystąpi do wypłacania indywidualnych nagród z zakładowego funduszu nagród za rok 1983.

Imienne listy pracowników uprawnionych do udziału w nagrodzie wyszły z siedziby Rektora Politechniki Łódzkiej (Pawilon Chemii).
Ewentualne rozszereżenia z tego tytułu należy zgłaszać w dziale osobowym Politechniki Łódzkiej w ciągu 7 dni od daty ukazania się niniejszego ogłoszenia. Reklamacje zgłoszone po tym terminie nie będą uwzględniane.

453-k



Wieruchomości

GOSPODARSTWO rolne 3,5 ha z zabudowaniami gospodarczymi — okolice Radomia — pilnie sprzedam. Władność: Łódź, Kilińskiego 136 m. 6.

DZIAŁEK 555 m w Soczewce k/Łódzi notarialnie sprzedam. Oferty — „3904”. Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

KUPIE działkę budowlaną na Julianowie. Sprzedam Flata 125p (nowy). Oferty „2076”. Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

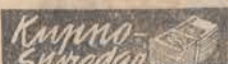
DZIAŁEK budowlaną — sprzedam, Gorkiego 37-41 bl. 307. 16717-g

WARSZTAT blacharstwo — mechanika pojazdowa — Łódź, czynny, polewam sprzedam. Oferty „16599”. Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5.

DZIAŁEK 1200 m — sprzedam. Andrzejów, Kościuski 10. 3832-g

OSZKÓW — dom, wolna mieszkanie, pięcioletnie warsztaty — sprzedam. Tel. Warszawa 31-18-04 lub oferty „3822”. Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

1,5 HA cześciowo zalesione z budynkiem w Florentynowie przy trasie Pabianice — Konstantynów — sprzedam. Tel. 11-11-53. 16218-g



Kupno Sprzedam

KUPIE purpur na koldre. Tel. 81-39-66. 3881-g

ŁÓDZKI PARK KULTURY I WYPOCZYNKU w Łodzi, ul. Konstantynowska 28

OGŁASZA PRZETARG NIEOGRANICZONY

na wykonanie n.w. robót na terenie kąpieliska Fala:

- Wykonanie kabin szatniowych,
- Zewnętrzne malowanie pawilonu szatniowego,
- Uzupełnienie szymb w oknach budynku stacji uzdatniania wody,
- Naprawa nawierzchni poliuretanowej na korcie,
- Tynki zewnętrzne na budynku szatni.

Termin wykonania — m-c III—IV oraz IX—X br.
Bliższe dane do uzgodnienia w dziale technicznym LPKiW przy ul. Konstantynowskiej 28.
W przetargu mogą wziąć udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.
Oferty na w.w. prace należy składać w biurze LPKiW, ul. Konstantynowska 28. Komisyjne otwarcie ofert nastąpi 21 lutego br. w Zarządzie LPKiW o godz. 12.
Zarząd LPKiW zastrzega sobie prawo wyboru oferty lub odstąpienia od przetargu bez podania przyczyn.

454-k

SPRZEDAM maszynę do szycia skór, kozuchów. Tatrzańska 37-41, m. 360 16732-g

SPRZEDAM nowy komplet wyoczynkowy szwarczkę, wełur brązowy, bokskay, tel. 15-33-97. 16736-g

ZAKŁAD „Janów” posiada już do sprzedaży duże ilości sadzonek pomidorów odmian: „Nortona”, „Virtoma”, „Sonatina” i „Sonato”. Nasz adres: Łódź, ul. Rokietnicka 133, tel. 48-00-93. 494-R

APARAT dziewiarski „Regina” austriacki — sprzedam. Tatrzańska 37/41, m. 31 po 16. 16170-g

AGRESYWNEGO owczarka niemieckiego — sprzedam. Opolska 19. 16670-g

SPRZEDAM boksy szarych biotników liny, szwy i o Syreny 194. Tel. 11-14-39. 4188-g

OVERLOCK czteronitkowy sprzedam tel. 32-02-59. 4177-g

ATRAKCYJNA odzież: spódnia, kurtki, kasyety, video — kupisz — sprzedasz Zachodnia 40 pawilon Kółkowskiego 1. 5944-g

KIT pszczeli (propolis) oczyszczony, receptura — sprzedaje. 57-51-30. 16347-g

Pojazdy

„FORDA — Capri” — sprzedam. Ksawerowska 65, tel. 16-81-43. 3818-g

SPRZEDAM Trabantą (1973), Kusocińskiego 82/50 po 17. 16649-g

„SKODA 105S” (1983) — sprzedam. 51-77-51. 16668-g

125-p (1974) do remontu oraz silnik 1200, blache nową — sprzedam, Brzezińska 125 po 15. 16731-g

SPRZEDAM rocznego „Poloneza”, tel. 84-06-83. 16737-g

FIAT 128 Turismo (październik 1980) — sprzedam, tel. 48-05-44. 16739-g

PEUGEOT 305 GL (1980) — sprzedam, tel. 48-05-20. 16771-g

„LADA 1500 S” (1978) — sprzedam lub zamienie na „126-p” (1983 — 1984), Felickiego 4 m. 97. 3828-g

KUPIE Wolgę-2, Wartburga do remontu. Oferty „3794”. Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

ZAMIENIE nowego „126-p” na „Zaporożca”. 56-67-90 po 16. 3890-g

„FIAT — combi” (1979) i „Syrena Bosto” (1982) zamienie na Poloneza lub sprzedam. 51-79-59. 16558-g

ZAMIENIE przedpłatę 126-p 1987 — 1988 na 126-p 1985. Oferty „16720”. Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5. 3800-g

WKLAD na Poloneza notarialnie odstąpię. Odbiór natychmiast. Oferty „16739”. Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5. 3870-g

POLSKA 2, wal korbowy 125-p — sprzedam, Dąbrowskiego 101 m. 78. 3929-g

SPRZEDAM nadwozie Fiat 126-p i akumulator — nowy 34 A. Dąbrowskiego 53 Zakład krawiecki. 3903-g

SPRZEDAM przyczepę campingową i bagażownia N 250 c — nowe, 43-74-94. 16706-g

KAROSERIE „125”, może być po wypadku oraz przy — kupi. Tel. 42-16-43. 3880-g

NADWOZIE „Syreny 105L” nowe — sprzedam. Złotych (zaplecze) garaż nr 126, godz. 12-17. 3823-g

OPONY do „Syreny” — kupię. Tel. 78-78-95. 3842-g

KOMPLETNE nadwozie Zaporozca — uszkodzone, spawarkę wrowa, biotniki tylnie „Moskicz 408” — sprzedam. Tel. 84-55-29. 16841-g

SPRZEDAM silnik „126-650” 43-82-25. 1542-g

MIESZKANIE kwaterekowe 24 m kw. woda, gaz — zamienie na korzystnych warunkach, na większe, tel. 84-08-48. 16142-g

MŁODE małżeństwo poszukuje mieszkania w starym budownictwie, pl. Dąbrowskiego 3/10, Jadach. 3906-g

CUDZOZIEMIEC poszukuje 2 lub 3 pokoje z kuchnią, umeblowane z telefonem. Oferty „16638”. Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5. 3906-g

OTOCZE opieką chorą osobę w zamian za pokój, tel. grzechn. 24-91-50. 16728-g

LOKALU na pracownie dziewiarską, z silną, na Widzewie — poszukuję tel. 84-08-48. 16143-g

POSZUKUJE M-2 lub M-3 na okres 2-3 lat. Platue i góry Chetnie Teofilów. Oferty 2564 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96. 16144-g

MATEMATYKA, fizyka, chemia mgr Stasiak, Rzgowska 13 m. 30. 3864-g

MATEMATYKA 51-74-10 mgr Pluskowski. 44114-g

POMOC do dziecka — potrzebna. 78-36-38 (9-15). 3301-g

TRZYDZIESTOLETNI ekonomista podejmie pracę w sektorze prywatnym (oprócz szycia), 82-95-36 w godz. 14-20 w dniu ogłoszenia. 16169-g

SOLIDNA szwaczka do pracowni potrzebna, szycie kurtki, tel. 33-16-83. 16718-g

POMOC do dziecka potrzeba warunki dogodne, Dąbrowskiego 105 m. 23. 16694-g

PRZYJME proste szycie, wyszywanie ręczne. Oferty „16698”. Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5. 3800-g

ZATRUDNIĘ mechanika w warsztacie samochodowym. Bema 74. 3927-g

48 LAT, kierownik zapotrzebna w dużym zakładzie elektromaszynowym, znajomość wszystkich branż. Rzutki, energiczny, przyjmie pracę w firmie polonijnej lub w sektorze prywatnym. Posiadam samochód. Inne propozycje. Oferty „3900”. Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96. 3900-g

MALŻENSTWO przyjął chłapnięcie, tel. 86-35-47. 3863-g

SITODRUK na konfekcje polecam. Overlock — przyjmie szycie. Forystak, Tel. 55-35-61. 3870-g

PRZYJME młodego reńście do pralni. Marchlewskiego 51a blok 319a. 3844-g

PRZYJME pracę na overlock 4-nitkowy. Kołowa 17/18 m. 45. 16683-g

OPIEKUNKA do 2,5-letniego chłopca potrzebna, 11 listopada 11 m 8 bl. 58 po 17. (os. Radogoszcz). 16684-g

ZATRUDNIĘ od zaraz hydraulik — spawacza. Wierzbowa 14 m. 14. 16689-g

PRZYJME proste szycie, tel. 32-70-20. 16885-g

WYTŁUMIANE drzwi ozdobne, skuteczna zabezpieczenie, włączenie kolekolek, Waszczyk, tel. 52-42-57. 16132-g

ZWALCZAM robastwo gwarantem, rachunki, tel. 36-87-00, Milewski. 3860-g

PRZEPROWADZKI 84-78-71, Kostanek. 3782-g

„SZCZĘŚLIWE stopy! Tylko w wygodnych butach — powiększonych elektro-mechanicznie — najnowocześniejszymi urządzeniami zagranicznymi „EUPEDUS” oraz „DUOFLEX” w KLINICE OBUWIA — Gdańska 25. Mistrz szewstwa ortopedycznego. Wrocławski — zapraszaj! Telefon 32-63-61. 3872-g

SERWIS Zastawa 1100P — blacharstwo, Mikućki, Aleksandrowska 149. 16697-g

M-2 nowe bloki — zamienie na domek kwaterekowy z ogródkiem. Oferty „3881”. Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

M-4 lub M-3 własnościowe zamienie na mieszkanie, młedzwojeenne lub domek. Oferty „16704”. Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5.

M-3 Baluty, telefon komfort — sprzedam 51-76-73. 4385-g

INSTALACJE elektryczne wykonuję — przerabiam. Pomiar skuteczności zerowania, uziemienia itp. — również instytucjom, tel. 87-04-30 po 16, Lan-kiewicz. 16710-g

PARKIETY z materiałów wianych i powierzonych układamy, cyklujemy, lakierujemy 33-04-42, Mi-kula. 2232-g

„FIAT 125p”, „126p” na oczekiwaniu regulacje: silników, kątów kół, zbieżności, świateł, wyważanie kół, smarowanie. Naprawy i remonty: silników, skrzyż biegów, zawiesz, hamulcy itp. Przygotowanie do przeglądu. Ptaszyński Wiskitno Alas 28, godz. 9-17. Dojazd Tomaszowską lub Kolumny. Wytnij! 2332-g

TELENAPRAWA 52-32-20 Wozniak. 8158-g

PRANIE dywanów, wykładzin maszyną RFN, również instytucjom tel. 33-49-13 Sznajder. 2575-g

ZALUŻE młedzyszybowe — instalacja z gwarancją, 43-89-97 Zamysowski. 15744-g

UKŁADY wydechowe. Montaż nadkoli, Judyne 23 od Traktorowej, Inż. Myszkowski. 3297-g

14-88-55 telenaprawa Bednarek. 16229-g

GABINET ginekologiczny Łódź, Jułianowska 5/7 tel. 722-00 środy, piątki 16-19) Dr Czekan. 38922-g

DUŻY wybór ofert matry-monialnych dyskretnie, szybko przesyła Neptun, Gdańsk 80, skrytka 7. Współpracujemy z zagranicą. 225 k

ODSTĄPIĘ sklep 1001 Drobizgów, art. elektryczne, wyposażenie wnętrz i in-ne, wraz z dostawcami — w centrum Sulejowa, ul. Konecka 10, tel. 91, Łódź, tel. 57-84-93, 81-24-52. 16722-g

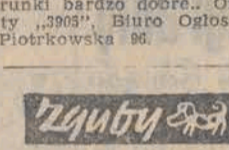
POSIADAM gotówkę, samochód, możliwy lokal — oczekuję propozycji. Oferty „16719”. Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5.

POSZUKUJE wspólnika z lokalem lub lokal (mycie zabezpieczenie samochodów). Oferty „16713”. Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5.

WSPÓLNIKA przyjmie lub odstąpię zakład — tworzy-wa sznuce (biotniki, nad-kola) w Kozłuszku. Oferty „16687”. Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5.

SKUNIE słubne i komunij-ne poleca pracownia. Naro-woi 25. Nalepa. 3933-g

UDZIAŁOWCA z gotówką do pracowni krawiectwo lekkie i bielnicarstwo bez współpracy przyjmie. Warunki bardzo dobre. Oferty „3903”. Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.



ARKADIUZ Tyczyński Łódź, Nowa 50a zgubił prawo jazdy „B”. 3946-g

UNIEWAŻNIAM zagubione pieczęć o treści: „Wytwarzanie Galanterii z kości rogu oraz sur. mie-scowych i odpadowych, Arkadiaz Tyczyński, Łódź, Nowa 50a/11”. 3947-g

MAREK Migdalek, Stryków, Reymonta 2 zgubił prawo jazdy. 3936-g

ANDRZEJ Tyrka Józefka 4 zgubił prawo jazdy. 3931-g

WEŁDYSŁAW Chałupski Łódź, Rojna 28 — 33 zgubił prawo jazdy. 3886-g

ANDRZEJ Potulski zgubił leg. służbową nr 53 Instytutu Techniki Ciepłej. 3892-g

ZARZĄD Okręgu Polskie-wiązki Niewidomych w Łodzi bl. Narutowicza 82 unieważnia zagubione pie-czki: 1. Polski Związek Niewidomych Stowarzysze-nia Wyższej Użyteczności Zarząd Okręgu dla woj. łódzkiego, piotrkowskiego w sierpnielwickiego 90-135 Łódź, Narutowicza 82. 2. Kierownik Okręgu PZN Izabela Śnarska, 3. Główny Księgowy Jadwiga Wał-górska. 16690-g

Dziekan i Rada Wydziału Lekarskiego Akademii Medycznej w Łodzi podają do wiadomości, że dnia 16 lutego 1984 r. w sali konferencyjnej Rektoratu, al. Kościuszki 4, II p. — odbędzie się publiczne dyskusje nad rozprawami doktorskimi:
GODZ. 11 — lek dent. JADWIG LASKOWSKIEJ pt. „Rzeczywiste potrzeby zdrowotne percepcja potrzeb, z korystaniem z opieki dentystycznej dorosłych mieszkańców trzech dzielnic Łodzi”.
PROMOTOR: prof. dr hab. Janusz Indulski.

GODZ. 12 — mgr EWY SUDOLJEDNOROWICZ pt.: „Wybrane zagadnienia organizacji pracy oddziału szpitalnego w świetle opinii pielęgniarzek zatrudnionych w Wojewódzkich Szpitalach Zespołonych regionu łódzkiego Akademii Medycznej”.
PROMOTOR: prof. dr hab. Janusz Indulski.

Prace i oceny recenzentów wyłożono do wglądu zainteresowanych w Bibliotece Akademii Medycznej w Łodzi, ul. Muszyńskiego 2. Wstęp na rozprawę wolny. 448-k

DZIENNIK ŁÓDZKI nr 32 (10520) 5

UNIEWAŻNIA się zagubio-ne zaświadczenie o prawie wykonywania zawodu le-karza, Nr 1078 na nazwi-sko dr med. Jan Witold Mołł. 3788 g

KAROL Tyszkiewicz Łódź, Szymonowicza 14 zgubił prawo jazdy kat. ABCDE. 3843 g

UNIEWAŻNIA się zagubio-ne pieczęć o następują-cym brzmieniu: Spedytor — Ładowacz Nr 603 PTHW w Łodzi, Spedytor — Ładowacz Nr 804 PTHW w Łodzi; Spedytor — Ładowacz Nr 603 PTHW w Łodzi; Spedytor — Ładowacz Nr 603 PTHW w Łodzi. 3895 g

KAROL Tyszkiewicz Łódź, Szymonowicza 14 zgubił prawo jazdy kat. ABCDE. 3843 g

Przyjacielom, towarzyszom pracy, koleżankom i kolegom oraz znajomym, którzy okazali nam współczucie i serce oraz uczestniczyli w uroczystościach pogrzebowych naszego Kochanego Tatusia

S. + P.
ANDRZEJA HAZE
składają serdeczne podziękowania
MAJA i MICHAŁ z MAMA

Drogi koleżance
mgr farmacji
GRAZYNE ŁAWRUSZONIS

serdeczne wyrazy współczucia z powodu śmierci
składają:
O J C A
KOLEŻANKI I PRACOWNICY SZPITALA IM. PIBOGOWA oraz III KLINIKI CHIRGURGICZNEJ AKADEMII MEDYCZNEJ.

DOKTOROWI
KESHRA SANGWAŁOWI

wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci
składają:
O J C A

składają:
KOLEŻANKI I KOLEŻDY z INSTYTUTU FIZYKI PL.

Koleżance dyrektor
mgr
ZOFII KACPRZAK

wyrazy szczerzego współczucia z powodu śmierci
składają:
O J C A

składają:
KOLEŻANKI I KOLEŻDY ze SZKOŁY PODSTAWOWEJ w WISKITNIE

KOLEŻANCE
ELEONORZE ABRAMCZYK

wyrazy serdecznego współczucia z powodu śmierci
składają:
MĘŻA

DYREKCYJA oraz PRACOWNICY HOTELU „GRAND” w ŁODZI.

Wyrazy serdecznego współczucia
mgr
JANOWI ZIMCE

z powodu śmierci
ZONY
składają współpracownicy

ZARZĄDU INWESTYCJI SZKOL WYŻSZYCH w ŁODZI.

Dnia 1 lutego 1984 roku zmarł w wieku lat 44

ARKADIUZ SKRZYPEK

nasz najukochańszy Syn, Tatus, Brat i Wujek. Wszystkim, którzy wzięli udział w Jego pogrzebie serdeczne podziękowanie składa
RODZINA

S. + P.
EUGENIA SZWARCBACH emerytką

b. sekretarka Uniwersytetu Łódzkiego, członek Stronnictwa Demokratycznego.

Przeżywszy lat 84, zmarła dnia 28 listopada 1983 roku, pochowana na cmentarzu na Mani, dnia 6 grudnia 1983 r.

Msza św. za spokój duszy Zmarłej odbędzie się w kościele św. Stanisława Kostki (katedra) dnia 8 lutego br. o godz. 7 rano, o czym zawiadania pozostała w głębokim bólu
SIOSTRA

OBRONY PRAC DOKTORSKICH

Dziekan i Rada Wydziału Lekarskiego Akademii Medycznej w Łodzi

